

Zarząd Główny

18-400 Łomża, ul. Sienkiewicza 8/1

tel. 86 216 28 33

www.lomzyniaczy.org

e-mail: zgtpz@lomzyniaczy.org



- Zrzesza wszystkich związanych z Łomżą i Ziemią Łomżyńską
- pobudza inicjatywy społeczno-kulturalne i gospodarcze
- pielęgnuje tradycje, obyczaje i folklor Ziemi Łomżyńskiej
- łączy wszystkich łomżyniaków w kraju i za granicą

● Oddziały:

Białystok
Gdańsk
Jedwabne
Koszalin
Kraków
Łomża
Mały Płock
Nowogród
Olsztyn
Stawiski
Warszawa
Zambrów
Zbójna

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

P. Dobosz
15.01.2014

M 9

Szanowny Pan

Maciej Andrzej Borysewicz

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY

Szanowny Panie Prezydencie

W imieniu Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej składam wnioszek o nadanie jednej z ulic Łomży imienia Prof. Zdzisława Ludwika Wilhelmi – wielkiego Syna tej Ziemi, bojownika o jej wolność w latach II wojny światowej, autorytetu naukowego w dziedzinie fizyki jądrowej o światowej renomie.

Profesor Zdzisław Wilhelmi zmarł 27 grudnia 2013 roku w wieku 92 lat. Zostanie pochowany 22 stycznia na Starym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Ze względu na rangę Autorytetu, proszę o rozpatrzenie tego wniosku w pierwszej kolejności, pośród ewentualnych innych propozycji w sprawie nadania nazw ulicom.

UZASADNIENIE

Prof. Zdzisław Ludwik Wilhelmi urodził się 20 września 1921 roku w Łomży. Pochodził z rodziny o tradycjach patriotycznych, gdzie pielęgnowano min. pamięć o dziadku ze strony matki, Kazimierzu Mościckim i jego bracie – Ludwiku Paschalisie Mościckim – bohaterach Powstania Styczniowego. Wujem Zdzisława był płk Bolesław Mościcki, który zasłynął min. odwagą i zmysłem taktycznym w bitwie pod Krechowcami.

Zdzisław Wilhelmi w czerwcu 1939 roku ukończył Liceum im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Bernatowicza w Łomży. Do lipca 1940 roku uczył dzieci w szkole w Przytułach, a potem rozpoczął studia na Wydziale Lwowskim Politechniki Lwowskiej. Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej przerwał jednak tę edukację.

Już w październiku 1939 roku rozpoczął działalność konspiracyjną, wstępując do Służby Zwycięstwu Polsce w Łomży. Nasłuch radiowy i kolportaż podziemnych wydawnictw – stało się głównym zajęciem 18-letniego konspiratora. W 1941 roku, także w rodzinnej Łomży, wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, przyjął pseudonim „Powój”. Potem używał też pseudonimów „Gryś” i „Narocz”. Ze skierowaniem do służby w wywiadzie wojskowym i kolejnym pseudonimem „22”, stał się podkomendnym por. Antoniego Konichała, ps. „Pax”, choć jego bezpośrednim przełożonym był Andrzej Surowiec „Gruby”, „Gruby Karp”, „Skiba”. Wyszkołenie wojskowe zakończył kpr. pchor. Wilhelmi w 1942 roku w Konspiracyjnej Szkole Podchorążych w Łomży, w której zresztą wkrótce sam został wykładowcą - instruktorem.

Na polecenie dowódcy podjął pracę w Urzędzie Budownictwa Wojskowego (*Heeresbauamt*) w Łomży. Dzięki temu uzyskał dostęp do koszar (przed wojną koszar 33 p.p.), magazynów i innych obiektów wojskowych na terenie garnizonu łomżyńskiego i nowo budowanych obiektów (także poza garnizonem łomżyńskim).

Zajmował się ewidencją stanu jednostek wojskowych garnizonu łomżyńskiego i ich sprzętu bojowego, dostarczaniem informacji o zmianach uzbrojenia, programów szkolenia, o nastrojach w wojsku niemieckim, ruchach oddziałów na liniach komunikacyjnych. W styczniu 1943 roku ubezpieczał ucieczkę kapitana Jana Tabortowskiego „Bruźdy” i innych więźniów z więzienia w Łomży. Latem 1943 roku organizował akcję kradzieży broni i uzbrojenia z magazynów amunicji *Beutesammelstelle* w Czerwonym Borze. W tym samym roku udało mu się zdobyć wykaz rozlokowania niemieckich jednostek wojskowych na terenie znacznej części województwa białostockiego i przyległych terenów Prus Wschodnich.

W październiku 1943 r. „Powój” został zatrzymany przez niemieckie władze wojskowe pod zarzutem sabotażu na terenie budowy obiektów wojskowych w Czerwonym Borze. Udało mu się uciec. W listopadzie tego samego roku został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Komendant Rejonu AK w Łomży Feliks Sarosiek „Luty” odkomenderował go do dyspozycji komendanta obwodu łomżyńskiego Stanisława Cieślewskiego „Lipiec”. Awansował wówczas na funkcję zastępcy szefa wywiadu Obwodu Łomżyńskiego. Po dwóch miesiącach służby na tym stanowisku Zdzisław Wilhelmi został mianowany szefem wywiadu Obwodu Łomżyńskiego AK. Ponieważ ukrywał się, otrzymał stały przydział do oddziału partyzanckiego (formalnie 1 plutonu 33 p.p.), pozostającego w dyspozycji komendanta „Lipca”. Odbyszał systematyczne inspekcje podległych mu placówek. Organizował i prowadził szkolenia w zakresie pracy wywiadowczej. Uczestniczył w niektórych akcjach bojowych oddziału „Mazur”. Uczestniczył w likwidacji szpicli niemieckich, w przeszkadzaniu Niemcom w wywozie Polaków na roboty do Niemiec, w likwidacji gorzelni itp.

Równolegle z pracą w wywiadzie prowadził przez ponad dwa lata (1942-44) akcję „N” skierowaną do żołnierzy Wehrmachtu, policji niemieckiej i administracji cywilnej. Kolportował min. wydawnictwa obniżające morale sił niemieckich w Łomży i okolicach. Za pomocą podległej mu siatki wywiadowczej zbierał informacje o skutkach tej dywersji psychologicznej i moralnej.

W maju 1944 r. otrzymał nominację na podporucznika czasu wojny i został odznaczony Krzyżem Walecznych. Czynnie uczestniczył w akcji „Burza”, oraz w kilku potyczkach z oddziałami wojska niemieckiego w rejonie Wizny. Razem z „Lipcem” i jego adiutantem „Majem” próbował nawiązać rozmowy z dowództwem armii sowieckiej wkraczającej na teren Obwodu Łomżyńskiego. Fiasko rozmów, próba aresztowania przez SMIERZ uczestników tych rozmów i ostrzelanie ogniem artylerii bazy na „Kościółku” spowodowały, że rozkazem „Lipca” zgrupowanie zostało rozwiązane. „Powój” wrócił do konspiracji.

W listopadzie 1944 roku podporucznik Zdzisław Wilhelmi został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. We wrześniu 1945 roku przekazał swoje obowiązki i poinformował dowództwo Obwodu Łomżyńskiego o zaprzestaniu działalności konspiracyjnej. Zdzisław Wilhelmi wyjechał do Łodzi, by kontynuować studia na Wydziale Elektrycznym tamtejszej Politechniki. Jesienią 1948 r. obronił dyplom magistra inżyniera elektryka. Jeszcze jako student był asystentem w Katedrze Fizyki Technicznej u prof. Andrzeja Sołtana. Po otrzymaniu dyplomu przyjął propozycję profesora Sołtana i przeniósł się do Warszawy, rozpoczynając pracę jako starszy asystent w Katedrze Atomistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Równocześnie podjął studia na Wydziale Fizyki. W 1952 r. został magistrem filozofii w zakresie fizyki. W dwa lata później, po wykonaniu pracy doktorskiej z fizyki jądrowej, otrzymał stopień naukowy doktora fizyki. W roku 1956 Centralna Komisja Kwalifikacyjna przyznała mu tytuł docenta (który był odpowiednikiem później wprowadzonego stopnia doktora habilitowanego).

Profesorem nadzwyczajnym został w roku 1962 a tytuł profesora zwyczajnego nauk fizycznych Rada Państwa nadała mu w roku 1971. W 1955 roku prof. Wilhelmi znalazł się w zespole (kierowanym przez profesora Sołtana) organizującym Instytut Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą. Równolegle z pracą na Uniwersytecie Warszawskim objął w nowo powstałej placówce kierownictwo Zakładu Fizyki Jądra Atomowego, a później - Zakładu Reakcji Jądrowych.

Pod koniec 1970 r. prof. Zdzisław Wilhelmi otrzymał nominację na stanowisko Dyrektora Wydziału w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu – instytucji o ogólnosiwiatowym zasięgu podlegającej bezpośrednio Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przez ponad trzy lata odpowiadał za sprawy związane z zapewnieniem bezpiecznego rozwoju energetyki jądrowej i badań jądrowych w świecie. Po wygaśnięciu mandatu wrócił do pracy na Uniwersytecie Warszawskim jako kierownik Katedry (później zakładu) Fizyki

Jądra Atomowego.

W roku 1991 przeszedł na emeryturę, zachowując jednak część etatu i nie tracąc kontaktu z uczelnią. Był autorem ponad 300 publikacji w czasopismach naukowych z dziedziny fizyki jądrowej o światowym zasięgu i rozlicznych referatów wygłaszanych przy okazji konferencji międzynarodowych. Zasłużony wychowawca nowej kadry fizyków polskich. Z około pięćdziesięciu fizyków, dla których był promotorem prac doktorskich z dziedziny fizyki jądrowej, większość doszła do tytułów profesorskich.

Był organizatorem i dyrektorem cieszących się dużą renomą corocznych międzynarodowych sympozjów naukowych znanych w świecie pod nazwą „Mazurskich Szkół Fizyki Jądrowej”. Od 1974 r. przez trzy kolejne kadencje – prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Przez wiele lat przewodniczył Sekcji Fizyki Jądrowej Komitetu Fizyki Polskiej Akademii Nauk.

Był członkiem lub członkiem honorowym różnych towarzystw naukowych krajowych, zagranicznych i międzynarodowych między innymi Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego, Instytutu Fizyki Wielkiej Brytanii, Nowojorskiej Akademii Nauk, Europejskiego Towarzystwa Fizycznego, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W 1977 r. został mianowany „korespondentem seniorem” włoskiego instytutu „Ettore Majorana Centre for Scientific Culture”. Był członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK, pełnił funkcję prezesa środowiskowego Koła Żołnierzy AK Okręgu Białystok w Warszawie. Od sierpnia 1990 r. do kwietnia 1993 r. był członkiem Prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK, kierował Komisją ds. Edukacji i Młodzieży oraz Zespołem Inicjatyw Obywatelskich. Był członkiem Rady Naczelnej Związku Żołnierzy AK.

W roku 1991 r. za działalność w Armii Krajowej Prezydent RP odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2002 r. - uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za działalność naukową. W 2004 r. otrzymał Odznakę Zasługi przyznawaną przez Radę Naczelną Światowego Związku Żołnierzy AK.

Prof. Zdzisław Wilhelmi jest autorem wielu artykułów publikowanych w wydawnictwach Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Min. w siódmym roczniku ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA, w artykule „Marsz na azymut”, pisał o kulisach działalności kontrwywiadu wojskowego AK w rejonie Łomży. Mimo zamieszkania poza Łomżą, nie zerwał kontaktu z rodzinnym miastem. Wielokrotnie wracał tu, min. na spotkania z młodzieżą, podczas których opowiadał o faktach, wydarzeniach i ludziach, tworzących najnowszą historię Małej Ojczyzny.

W nekrologu po śmierci prof. Wilhelmi, dziekan, Rada Wydziału i pracownicy Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, żegnają „wybitnego uczonego, nestora polskiej

fizyki jądrowej, współtwórcę warszawskiego ośrodka badań jądrowych, wieloletniego kierownika Zakładu Fizyki Jądra Atomowego”.

W przekonaniu, że umiłowanie ziemi rodzinnej, pracowite, bohaterskie życie dla Polski i Łomży oraz tak owocna działalność prof. Zdzisława Wilhelmiego stawia Go na czołowej pozycji w panteonie najwybitniejszych Synów Łomży i Ziemi Łomżyńskiej, uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego i Szanowną Radę Miejską Łomży, o pozytywną decyzję w tej sprawie.

L. Zygmuntowi Stawukowi

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

mgr Zygmunt Zdzieniewicz

Do wiadomości:

1. Prezydent Miasta Łomży Pan Mieczysław Czerniawski,
z prośbą o poparcie wniosku

L.dz. 4/2014

Łomża, 14 stycznia 2014 r.